Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 23. Nowe, sobota 5-go czerwca 1937 r. Rok XIV.

Straszna katastrofa w Kozielcu.

5 osób poniosło śmierć.

We wtorek, dnia 1 bm. w nocy nastąpiło nagle, z przyczyn dotychczas nie ustalonych, obsunięcie się góry w Kozielcu, odległej około 150 m. od Wisły. U podnóża tej góry na nieszczęście znajdował się dom mieszkalny, który stanowił własność Zarządu Dróg Wodnych a zamieszkały był przez strażnika rzecznego p. Adama Bojanowskiego.

Właśnie na to zabudowanie zwaliły się ogromne masy ziemi z tym skutkiem, że dom pod naporem usuwającej się ziemi zniknł, jakby go nie było.

Pod jego gruzami znalazło śmierć 5 osób, a mianowicie cała rodzina strażnika Bojanowskiego, składająca się z żony i 4 dzieci. On sam dziwnym sposobem ocalał i nie odniósł poważniejszych okaleczeń.

Nad ranem zaalarmowano chłopów tej okolicy oraz Straż Pożarną w Nowem i przystąpiono do odkopania zawalonego domu, celem odszukania ofiar.

Świadków tej tak strasznej w skutkach katastrofy nie ma, bo stało się to w nocy, gdy wszyscy mieszkańcy bliżej położonych osiedli już spali.

Pogrzeb ofiar odbył się w środę, dnia 2 bm. o godzinie 5 po poł., a zwłoki ich złożono na wieczny odpoczynek do wspólnej mogiły na starym cmentarzu katolickim.

Z DNIA.

HANDEL PRZECIWKO NOWYM OBCIĄŻENIOM PODATKOWYM.

Sprawa projektu nowych obciążeń podatkowych na rzecz samorządu terytorialnego, omawiana była ostatnio na zebraniu Stowarzyszenia Kupców Polskich, które kategorycznie uznało, że wprowadzanie jakichkolwiek dalszych obciążeń podatkowych jest niedopuszczalne i może nader ujemnie odbić się na polskim aparacie wymiany.

Zarząd Stowarzyszenia podkreślił, że doraźne często pozorne korzyści, które nadmierne obciążenia podatkowe mogą przynieść pewnym instytucjom publicznym, stają się jednocześnie przyczyną choroby ogólno-społecznej, przeciążenia podatkowego.

Wprowadzenie w życie projektowanych obciążeń byłoby szczególnie dotkliwe dla handlu również i ze względu na [illegible] zamierzonego podatku pomyślanego jako dodatek do podatku dochodowego, który przed dwoma laty został poważnie podwyższony.

Zdaniem sfer kupieckich, nowe obciążenia podatkowe nie znajdują uzasadnienia szczególnie obecnie, w momencie zarysowującej się poprawy gospodarczej, gdy żywsze tempo życia gospodarczego daje zwiększone wpływy podatkowe.

DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWOWE.

Budżet państwa za miesiąc kwiecień br zamyka się lekką nadwyżką dochodów w kwocie 750.000 zł. W marcu br. nadwyżka wynosiła 6.012 tys. zł, a w kwietniu 1936 r. 456 tys. zł.

MNIEJSZA PRZESTĘPCZOŚĆ W POLSCE

Główny Urząd Statystyczny opracował najnowsze dane, dotyczące niektórych przestępstw, zameldowanych Policji Państwowej w pierwszym kwartale br. Jak wynika z tych danych, przestępczość w Polsce w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. w porównaniu z tym samym okresie roku ubiegłego wykazuje znaczne zmniejszenie. W szczególności zanotowano znacznie mniejszą ilość wypadków nawoływania do przestępstw, fałszerstw i ciężkiego uszkodzenia ciała. Wzrosła jedynie liczba kradzieży i paserstw.

POWRÓT DELEGACJI DO BADANIA GOSPODARKI NAMIASTKOWEJ.

Do Polski powróciła już specjalna delegacja, która pod przewodnictwem nacz. Dębowskiego z ministerstwa przemysłu i handlu badała zagadnienia surowców włókienniczych we Włoszech, Niemczech i na Węgrzech.

W najbliższym czasie komisja opracuje obszerny raport dla czynników oficjalnych, oraz ogłosi drukiem swe uwagi dotyczące gospodarki namiastkowej zagranicą w dziedzinie kotonizacji surowców rolniczych oraz sztucznych włókien i surowców syntetycznych.

Zabawa leśna w M. Karczmie.

Przysposobienie Wojskowe Leśników w Nadleśnictwie Państwowym Dębowo urządza w niedzielę, dnia 6 czerwca br. o godzinie 14 w lesie w oddziale 90 leśnictwa Rakówko (obok Małej Karczmy) wielką zabawę leśną, na którą złoży się strzelanie o nagrody, loteria fantowa, koło szczęścia i inne urozmaicenia.

NORMAN-DAWIS W SPRAWIE ZWOŁANIA MIĘDZYNAR. KONFERENCJI GOSP.

Specjalny delegat Roosevelta na londyńską konferencję cukrową Norman Dawis po powrocie do Stanów Zjednoczonych odbył szereg rozmów z przedstawicielami czołowych organów prasy gospodarczej. W rozmowach tych poruszył w pierwszym rzędzie sprawę zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej. Norman Dawis podkreślił, że na całym świecie utrwala się przekonanie, że coś musi nastąpić, aby odczyścić zamulone kanały, którymi przepływa handel międzynarodowy.

Panuje również na świecie przekonanie, że stabilizacja polityczna i gospodarcza będzie możliwa tylko wówczas, o ile wszystkie narody prowadzić będą ze sobą handel, oparty na zdrowych zasadach.

P. K. O. ZWIĘKSZYŁA KREDYTY DLA KUPIECTWA.

Pocztowa Kasa Oszczędności przyznała dla drobnego kupiectwa chrześcijańskiego trzeci milion złotych kredytu dyskontowego. Kredyt ten zostanie rozprowadzony — podobnie jak i poprzednie dwa miliony — za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych.

W dążeniu do możliwie największego udostępnienia kredytu drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu, Bank Związku Spółek Zarobkowych w wyniku interwencji P. K. O. obniżył odsetki, które będą pobierane od tych kredytów.

JEDNORAZOWA ODPRAWA A ZASIŁEK RODZINNY.

Ubezpieczony pracownik umysłowy, który stał się trwale niezdolny do wykonywania swego zawodu, a nie ma prawa do renty inwalidzkiej, ponieważ nie przebył w ubezpieczeniu pracowników umysłowych 60 miesięcy składkowych, uzyskuje jednorazową odprawę.

W związku z tym Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio orzeczenie, w którym stwierdza, iż otrzymanie przez ojca rodziny jednorazowej odprawy nie pozbawia matki, pobierającej zasiłek z ubezpieczenia na wypadek braku pracy prac. umysł., prawa do uzyskania zasiłku rodzinnego na dzieci, które są na jej utrzymaniu.



Nowa polityka Japonii.

Ostatni polityczny kryzys w Japonii nie może być dostatecznie zrozumiany bez pewnych informacji o specyficznej ekonomicznej i społecznej strukturze tego kraju.

Wybory do parlamentu, które przyniosły zwycięstwo dwum najsilniejszym partiom japońskim, Seiyukai i Minseito, oznaczają zwrot przeciwko dotychczasowemu rządowi biurokratyczno-militarystycznemu. Zasadniczo partie Seiyukai i Minseito nie są zgodne ze sobą w poglądach, ani dążeniach, często jednak sprzymierzają się, gdy rządowa polityka zagraża ich wspólnym interesom, a właściwie interesom dwóch największych trustów japońskich, Mitsui i Mitsubiszi. Interesy Mitsui, jako eksporterów jedwabiu, są ściśle związane z interesami właścicieli ziemskich, Mitsubiszi zaś ze swymi wielkimi inwestycjami w ciężkim przemyśle i innych wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, są mniej zainteresowani w handlu eksportowym i fluktuacji waluty. Seiyukai, reprezentująca interesy Mitsui, była zawsze partią popierającą agresję i „pozytywną" politykę zagraniczną, Minseito, reprezentująca interesy Mitsubiszi, jest za polityką konsolidacji i oględności w sprawach zagranicznych.

Póki Japonia mogła prowadzić skuteczną politykę „pozytywną" w resorcie spraw zagranicznych, koła dworskie, biurokracja arystokratyczna, szlachta wojskowa i flota mogły utrzymywać równowagę pomiędzy kapitalistami i właścicielami ziemskimi i stwarzać pozory rządu „czystego" i ponadpartyjnego. Od jesieni jednak sytuacja Japonii pogorszyła się i zewnętrznie i wewnętrznie. Odrzucenie przez Chiny formalnego uznania japońskiej strefy wpływów w Północnych Chinach i propozycji wspólnej wojny z komunistami chińskimi było porażką polityki militarystów japońskich. Ciężka sytuacja finansowa Japonii zmobilizowała ponadto sfery finansowe i przemysłowe przeciwko kontynuowaniu i to przynajmniej w obecnym okresie, polityki agresji. Eksport japoński spadł, a koszt importu podstawowych surowców bardzo wzrósł z powodu szalonego tempa zbrojeń na całym świecie. Japońskie długi wewnętrzne doszły pod koniec bieżącego roku finansowego do 94 proc. przewidywanych dochodów narodowych. Co więcej, powstał projekt progresywnego podatku dochodowego i spadkowego oraz obciążenia akcyzą fabrykatów włókienniczych i innych.

Odmienny pogląd na politykę Japonii mają koła drobnych rolników, drobnych przedsiębiorców i kupców. Ich ekonomiczna sytuacja jest zbyt rozpaczliwa, aby obojętnie mogły się one pogodzić z zakończeniem lub wstrzymaniem na dłuższy okres militarnej agresji i doprowadzeniem do inflacji. Nie tylko bowiem wielu oficerów, rekrutujących się z tych sfer, straciłoby podstawę bytu a inni młodzi ludzie widoki na posady w charakterze urzędników na nowopodbitych terytoriach, lecz ich krewni musieliby zbankrutować, o ile ceny na ryż i jedwab spadną. Podobnie inflacja oznaczałaby ruinę setek tysięcy drobnych kupców i przemysłowców, którzy dotychczas trwali w nadziei, że zbrojna agresja przyniesie im ulgę w ich zadłużeniu i ucisku ze strony wielkich trustów. Wierzyli oni, że podbój Mandżurii zaopatrzy ich w tani surowiec, tanią siłę roboczą, nowe rynki i kapitał dla rozwoju ich przedsiębiorstw. Tymczasem kapitał zmniejsza się, podatki rosną, gdyż wszystkie inwestycje idą na zbrojenia i pożyczki państwowe.

To też ostatnie zwycięstwo dwóch największych partii japońskich, Seiyukai i Minseito, należy w dużej mierze przypisać tej okoliczności, że część drobnej burżuazji stanęła po stronie wielkich kapitalistów, jak to było w dziesięcioleciu powojennym. Inna zaś część jest w tej sytuacji, że widzi ratunek tylko w polityce wojennej. Bardzo ważkie w tym konflikcie jest stanowisko cesarza. Wojskowi pragną uwolnić cesarza od jego dotychczasowych doradców i stać się jego doradcami, cesarz jednak stoi po stronie „umiarkowanych", jak można wnosić o tym z typu dworskich urzędników, którzy go otaczają.

Trzynasty milion.

Po raz trzynasty odbyło się w dniu 31 maja br. ciągnienie miliona złotych, jako głównej wygranej czwartej klasy 38 Loterii Klasowej.

Tym razem „feralna trzynastka" była niewątpliwie przedmiotem powszechnego pożądania, a przypadła numerowi 104.217, nabytemu w jednej z kolektur lwowskich.

W najbliższej przyszłości podamy szczegółowe informacje o wybrańcach fortuny, na razie zaznaczamy tylko, iż współwłaścicielami poszczególnych ćwiartek są mieszkańcy Zamościa, Borysławia i Lwowa, pp. S. K., O. G., J. M. i Fr. C., zajmujący rozmaite stanowiska społeczne. Są między nimi kupcy, urzędnicy i robotnicy.

Losowaniem miliona i pozostałych na dzień ten jeszcze innych wygranych, zakończyła się trzydziesta ósma Loteria Klasowa. Ciągnienie pierwszej klasy następnej, trzydziestej dziewiątej Loterii, rozpocznie się w dniu 22 czerwca i potrwa pięć dni. Da ono możność wygrania stu tysięcy, pięćdziesięciu tysięcy, piętnastu tysięcy, dziesięciu tysięcy, pięciu tysięcy oraz wielu innych kwot.

Czas pomyśleć o zaopatrzeniu się w los do tej klasy.

Prawo i sądy.

Czy zawarcie umowy sprzedaży z pełnomocnikiem, którego błędnie przyjęto za właściciela nie zobowiązuje tego ostatniego do świadczenia.

Mąż pozwanej Leokadii K. kupił w firmie Elektrolux odkurzacz za cenę 700 zł i wpłacił 20 zł zadatku nie uiszczał następnych rat. Poszkodowana firma wystąpiła z pozwem twierdząc, że mąż pozwanej był zarządcą piekarni i kupił odkurzacz dla niej. Sąd Okręgowy orzekł w myśl żądania pozwu, opierając się na przyznaniu pozwanej, że mąż zarządza piekarnią z jej polecenia, że aparat kupiony był dla piekarni i że wpłata w kwocie 20 zł dokonana była z dochodów piekarni.

W skardze kasacyjnej żądała pozwana uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Najwyższy wyrok zatwierdził i w motywach podał, że kto zawiera umowę z osobą prowadzącą przedsiębiorstwo przemysłowe, wejść chce zasadniczo w stosunek umowy z prawowitym właścicielem, który jest w możności dopełnić zaciągniętych zobowiązań. Obojętnym zaś jest zupełnie, czy osoba z którą się pertraktuje jest właścicielem, czy też tylko upoważnioną przez właściciela, że zatem skoro zastępca działał z wolą zobowiązania właściciela, to mimo ewentualnego błędu co do osoby kontrahenta umowa doszła do skutku z właścicielem (S. N. C. III 314-34).

Kto może domagać się wynagrodzenia za ratowanie cudzych rzeczy.

Władysław S. urzędnik pocztowy wystąpił p-ko przedsiębiorstwu Polska Poczta Telegraf Telefon o zapłatę 10.000 zł tytułem nagrody za wyratowanie od zniszczenia kilkuset tysięcy złotych przewożonych w ambulansie pocztowym. Niższe instancje pozew oddaliły i Sąd Najwyższy wyrok ten zatwierdził. W motywach Sąd Najwyższy podał, że niespornym jest fakt, iż powód był w chwili wypadku urzędnikiem poczty i z tego tytułu pełnił służbę w wozie ambulansowym, w którym było przechowywane mienie przez niego uratowane, że zatem z mocy stosunku służbowego miał obowiązek pieczy nad mieniem przewożonym w ambulansie i chronienia go od utraty i zniszczenia. Chociażby zatem powód uratował mienie pocztowe od pożaru i rabunku w sposób przez niego opisany, wykazujący niebywałą gorliwość, nie może on żądać nagrody. Nagroda bowiem przysługuje tylko temu, kto ocala cudzą rzecz ruchomą od nieuchronnej straty lub zniszczenia, nie mając do tego ani ustawowego ani umownego obowiązku, a więc działa bez jakiegokolwiek zlecenia bezpośredniego lub pośredniego, z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność, a ten ostatni warunek co do powoda nie zaistniał. (S. N. C. II. 987-36).



Pierwszy film koronacyjny serbski z 1904 roku.

Do Belgradu przysłano z Londynu film przedstawiający uroczystość koronacyjną w 1904 roku. Film ten był nakręcony przez operatora Anglika podczas koronacji króla Piotra I. Nie wyświetlano go jeszcze od chwili nakręcenia. Jest to jeden z pierwszych w ogóle filmów koronacyjnych, które były nakręcane w Europie. Odnalazł go w archiwach londyńskich radca poselstwa jugosłowiańskiego i za zgodą Foreign Office przesłał do Belgradu.

Klub, do którego nie każdy trafi.

W Paryżu otwarty został klub poliglotów, do którego należy w chwili obecnej 21 członków. Wszyscy oni musieli się poddać egzaminowi ze znajomości 15 języków. Między tymi poliglotami znajdują się: profesorowie, kelnerzy, komiwojażerowie, portierzy hotelowi. Prezesem klubu jest profesor, który włada 33 językami, wiceprezesem zaś komiwojażer, który mówi 18 językami. Osobliwe muszą być obrady zarządu klubu, które toczą się z reguły (kolejno) w wielu językach.

W Zagrzebiu nie tolerują hałasu.

Policjanci w Zagrzebiu (Jugosławia) otrzymali polecenie, aby wszystkich zatrzymanych na skutek hałasowania kierowców zmuszać do wypuszczenia powietrza z opon na wszystkich czterech kołach. Dopiero po tym zabiegu karnym musi kierowca na oczach gapiów ulicznych pompować z powrotem powietrze do opon. Uniknąć tej niezbyt przyjemnej kary może ten, kto zgodzi się zapłacić z miejsca grzywnę. Jest to bardzo radykalny i ostry, przyznać trzeba, sposób walki z hałasem.

8 godzinny dzień pracy dla... zwierząt.

W Indiach, w mieście Mussori, wydała prefektura policji rozporządzenie, na mocy którego nie wolno przedsiębiorcom zmuszać do pracy zwierzęta pociągowe i juczne dłużej niż 8 godzin na dobę. Ciężary przewożone przez zwierzęta juczne nie mogą przekraczać wagi 2 i pół centnara. Rozporządzenie to okazało się niezbędne wobec przeciążania zwierząt pracą.

Dostarczają szmery, hałasy, dźwięki.

W New Yorku istnieje przedsiębiorstwo Broadcasting Service, którego jedynym zadaniem jest dostarczanie stacjom radioiskrowym całego świata wszystkich żądanych dźwięków. W archiwum przedsiębiorstwa znajduje się powyżej 100.000 płyt z „nagranymi" a właściwie złapanymi dźwiękami, jak to: hałasy uliczne, klaksony, syreny okrętowe, gwizdy lokomotyw, dzwony, dźwięki dochodzące z dżungli, ryk lwa, tygrysa, śpiew ptaków, grzmoty, szum deszczu, rzeki, fal morskich, huk motoru, krzyki tłumu, gwar rozmowy, stuk zamykanych drzwi, strojenie instrumentów muzycznych, brzęk talerzy, zastawy stołowej, ba, nawet pukanie otwieranych butelek szampana... Co tylko istnieje w dziedzinie dźwięków jest do nabycia w broadcastingu nowojorskim.



Statut miejscowy

wprowadzający szczegółowe przepisy sanitarno-porządkowe dla miasta Nowego.

Na podstawie § 9 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26 września 1935 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 476) oraz uchwały Magistratu i Rady Miejskiej z dnia 10 marca 1937 r. postanawia się co następuje:

§ 1.

1. Wszystkie miejsca publiczne, miejsca prywatne, służące do ogólnego użytku ludności, miejsca w zabudowaniach prywatnych, służące do wspólnego użytku najemców, oraz wszelkie place niezabudowane powinny być stale utrzymywane w porządku i czystości, stosownie do postanowień statutu niniejszego.

2. Utrzymanie czystości i porządku w miejscach prywatnych, służących do ogólnego użytku ludności, w tych miejscach zabudowań prywatnych, które służą do wspólnego użytku najemców, i na placach niezabudowanych należy do właścicieli nieruchomości oraz do osób, którym powierzono bezpośrednie utrzymanie czystości i porządku (dozorców). Jeżeli właściciel z mocy ustawy lub umowy nie sprawuje zarządu nieruchomości, ciążący na nim obowiązek utrzymania czystości i porządku obciąża osoby, reprezentujące prawa właściciela w stosunku do tej nieruchomości (opiekuna małoletniego właściciela, dzierżawcę itp.) lub sprawujące jej zarząd.

3. Do osób wymienionych w ust. 2. należy stałe utrzymanie czystości i porządku oraz usuwanie trawy na chodnikach i w miejscach pomiędzy jezdnią a ich nieruchomością łącznie ze świetlikami. W porze zimowej osoby te obowiązane są oczyszczać wspomniane miejsca ze śniegu i roztopów w czasie odwilży, a z nastaniem gołoledzi posypywać piaskiem, popiołem lub trocinami.

4. Utrzymanie czystości i porządku na całej szerokości ulicy (jezdni) oraz w innych miejscach publicznych, z wyjątkiem przypadków w ust. 3 wyliczonych, należy do gminy miejskiej.

5. Ranne zamiatanie miejsc, określonych w ust. 3, powinno być ukończone do godziny 7 minut 30.

§ 2.

1. W miejscach publicznych powinny znajdować się ustępy publiczne i kosze do śmieci.

2. W ciepłej porze roku wszystkie miejsca, określone w § 1 ust. 1, powinny być stale, a zwłaszcza przed przystąpieniem do ich zamiatania, polewane wodą w ilości, zapobiegającej podnoszeniu się kurzu. Postanowienie to nie dotyczy placów niezabudowanych.

§ 3.

1. W obrębie każdej nieruchomości powinien być:

a) śmietnik, mocno i szczelnie zbudowany, z ruchomą pokrywą,

b) ustęp,

c) urządzenie do trzepania odzieży, pościeli itp.

Ponadto w klatkach schodowych na każdym piętrze powinna być spluwaczka, napełniona wodą.

2. Śmietnik służy wyłącznie do składania odpadków suchych. Nieczystości płynne w domach, przyłączonych do ścieków podziemnych, powinny być odprowadzane, po dokładnym wydzieleniu z nich wszelkich odpadków, mogących spowodować zanieczyszczenie i zatkanie urządzeń, do kanałów za pomocą szczelnych rur; odpadki powinny być składane do dołów ustępowych. W domach nie skanalizowanych wszelkie nieczystości płynne i odpadki należy wylewać do dołów ustępowych. Zawartość dołów ustępowych należy usuwać przy użyciu specjalnego taboru asenizacyjnego i pomp pneumatycznych, a w braku takich urządzeń — w hermetycznie zamkniętych beczkowozach.

3. Śmieci i inne nieczystości powinny być usuwane po napełnieniu zbiorników do 2/3 pojemności i, jeżeli nie są użyte jako nawóz, składane w miejscu koło lasu miejskiego (t. zw. freta). Śmieci można usuwać tylko w wozach szczelnie przykrytych, wyraźnie oznaczonych „wóz do śmieci". Wozy te nie mogą być używane do przewożenia artykułów żywności.

4. Śmieci i wszelkie nieczystości usuwać można tylko w porze nocnej w godzinach od 10 wieczorem do 6 rana.

§ 4.

Zabrania się:

a) zanieczyszczania miejsc publicznych, miejsc prywatnych, służących do ogólnego użytku ludności, placów niezabudowanych oraz miejsc w zabudowaniach prywatnych, służących do wspólnego użytku najemców;

b) pozostawiania zbiorników ze śmieciami i innymi nieczystościami na klatkach schodowych i w innych miejscach, służących do wspólnego użytku najemców nieruchomości prywatnych;

c) wyrzucania lub wylewania odpadków i nieczystości z okien i balkonów;

d) trzepania odzieży, pościeli itp. w oknach i na balkonach oraz suszenia bielizny na ulicach i placach publicznych.

§ 5.

Pomieszczenia dla zwierząt gospodarczych (koni, bydła rogatego, nierogacizny itd.) i gnojowiska powinny być urządzone w taki sposób, aby nawóz nie zanieczyszczał terenu przyległego, a w szczególności studni, wyziewy zaś — powietrza.

§ 6.

Padlina zwierząt padłych powinna być usunięta w ciągu 12 godzin od chwili padnięcia.

§ 7.

Winni naruszenia przepisów niniejszego statutu będą karani w drodze administracyjnej na podstawie art. 22 ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 198).

§ 8.

1. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

2. Z chwilą wejścia w życie niniejszego statutu traci moc obowiązującą rozporządzenie Burmistrza miasta Nowego z dnia 12 listopada 1936 r. ustalające szczegółowe przepisy sanitarno-porządkowe dla miasta Nowego.

Nowe, dnia 16 marca 1937 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Komunikuję, że Wydział Powiatowy na posiedzeniu w dniu 13 bm., działając na podstawie § 9 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 76/35 poz. 476), oraz (art. 65 ustawy samorządowej z dnia 23. III. 1933 r.) zatwierdził statut miejscowy, wprowadzający szczegółowe przepisy sanitarno-porządkowe dla miasta Nowego, uchwalony przez tamt. Radę Miejską na posiedzeniu w dniu 10 marca br.

Świecie, dnia 25 maja 1937 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Mgr Cwinarowicz.

Nr VII-2d-2815/37.

Dom z ogrodem

na sprzedaż.

Gdańskie przedmieście nr 35.

Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesołowski.